

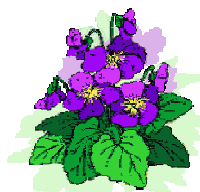
SMERF



SMO REDAGOWANE PRZEZ UCZNIÓW KLAS MŁODSZYCH - UKAZUJE SIĘ OD STYCZNIA 1998

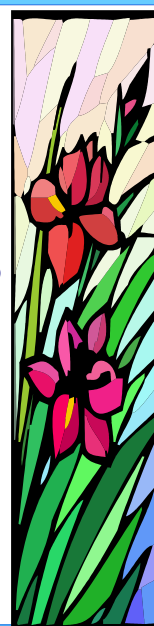
W tym numerze:

- Życzenia oraz wiersz. 1
- Artykuł i piosenka 2
- Wiersze i wywiad z panią Sosną 3
- Humory z zeszytów. Przepis 4
- Ostatki i foto z balu karnawał. 5
- Opis bałwanka i wyliczanki 6
- Kącik komputerowy - konkurs 7
- Kika słów o Marzannie 8
- Ogłoszenia 8



Z okazji Dnia Kobiet

wszystkim kobietkom -
kolorowych snów,
uśmiechu od ucha do ucha, pięk-
nych bajek na dobranoc, własnego
psa i kota, co dzień nowych przy-
gód, butów siedmiomilowych,
gwiazdki z nieba, wspaniałych
przyjaciół i wesołej rodзинki –
życzy redakcja



CZY TUTAJ MIESZKA KRÓLEWNA ŚNIEŻKA

W siódmym lesie, domek stał,
właściciele siedmiu miał.
Rosło nad nim siedem drzew
i o siódmej rano co dzień
słyszeć było
Śpiew, śpiew, śpiew, śpiew:

Czy tutaj mieszka królowna Śnieżka?
Bo jeśli mieszka, jeśli mieszka,
to niech wstanie.
Słoneczko chodzi po leśnych ścieżkach
i krasnoludki już czekają na śniadanie.

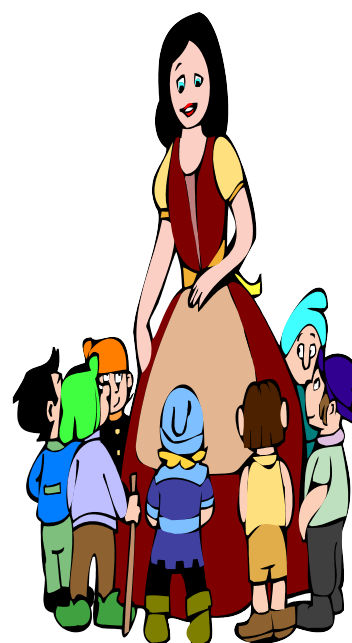
Siedem bułek każdy jadł
i ruszały zaraz w świat,
a po przyjsciu w siódmy las
siedem razy powtarzały w kółko
raz po raz,
po raz, po raz, po raz:

Czy tutaj mieszka królowna Śnieżka?
Bo jeśli mieszka niech się w domku
zamknie teraz
na siedem klamek i siódmy zamek
i niech nikomu absolutnie nie otwiera!

Dalszy ciąg już każdy zna:
czarownica przyszła zła,
zapukała ciach, ciach, ciach,
a ta Śnieżka już w otwartych
stoi drzwiach!
drzwiach! drzwiach! Ach!

Czy tutaj mieszka królowna
Śnieżka?
Ach, już nie mieszka, już nie
mieszka,
witaj smutku!
A wszystko przez to, a wszystko
przez to,
że nie słuchała, nie słuchała
krasnoludków.

Bo chociaż małe, bo chociaż
tysie, lecz rozum w głowie mają wcale
nie małe.
I znają życie, i znają życie,
więc postępujcie jak wam radzą
krasnoludki!



WANDA CHOTOMSKA

artykulik



KULIG IIIa

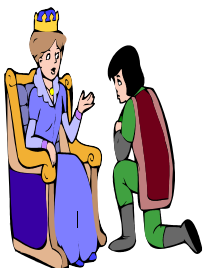
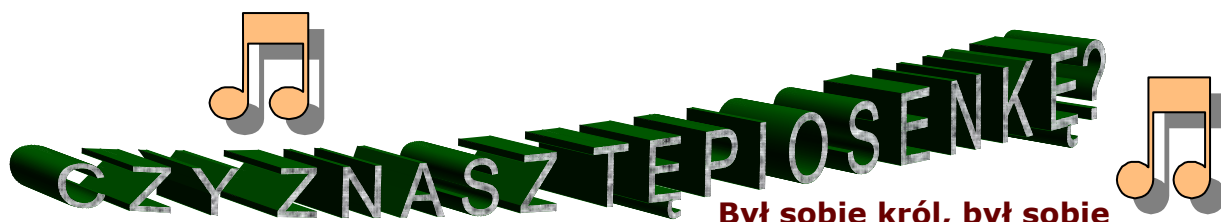
11 lutego odbył się kulig naszej klasy, który zorganizowała nasza pani wraz z rodzicami kolegi klasowego - Rafała.

Spotkaliśmy się o 10.00. Zaproszono też wiele dzieci z okolicy. Gdy wszystko było gotowe, sanki powiązane - ruszyliśmy. Jechaliśmy przez las. Drzewa wyglądały pięknie przyprószone śniegiem. Choć w lesie było wiele kałuż z już topniejącego

śniegu, wszyscy bawili się świetnie. Na postojach nawet dorośli rzucali się śnieżkami. Po powrocie do domu przebraliśmy się i pobiegliśmy na ognisko. Miało chyba ze 2 metry. Mama Rafała przygotowała wiele pyszności np. frytki jak kulki, przepiórki czy barszczyk. Gdy wszyscy pojeśli i popili zaczęliśmy rozjeżdżać się do domów.

Ten kulig będę jeszcze długo pamiętać. A tym, których nie było, powiem: **ŻAŁUJCIE!**

Gosia Baranowska IIIa



paż i była też królowna.

Żyli wśród mórz, nie znali burz, rzecz najzupełniej pewna. Żyli wśród mórz, nie znali burz, rzecz najzupełniej pewna.

Kochał się król, kochał się paż, kochali się w królownie. I ona też kochała ich, kochali się wzajemnie. I ona też kochała ich, kochali się wzajemnie.

Lecz srogi los, okrutna śmierć w udziale im przypadła,
Króla zjadł pies, pazia zjadł kot, królownę myszka zjadła.
Króla zjadł pies, pazia zjadł kot, królownę myszka zjadła.

Lecz żeby ci nie było żal dziecino ukochana,
Z cukru był król, z piernika paż, królowna z marcepana,
Z cukru był król, z piernika paż, królowna z marcepana.

**JEŻELI ZAŚPIEWASZ TEKST W/W PIOSENKI
- DOSTANIESZ NAGRODĘ**



ZBLIŻA SIĘ WIOSNA



PAŻ KRÓLOWEJ

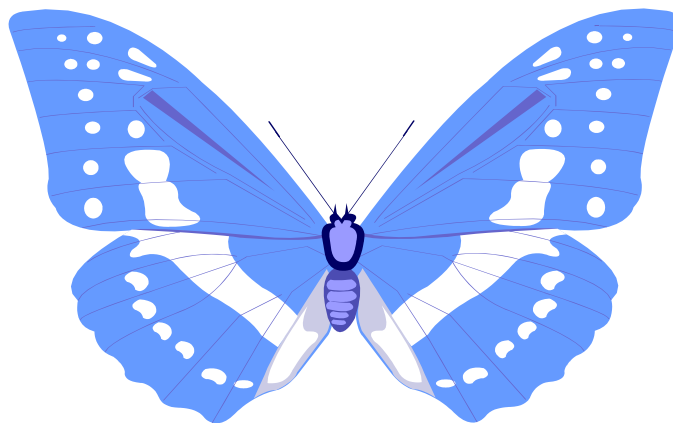
Jak tęcza barwny i kolorowy:
Żółty, zielony, jasnoniebieski.
Choć nazywają go „paż królowej”,
Nigdy nie mieszkał w zamku królewskim.
Na łące mieszka w kwiatkach nad rzeką zielo-
nym lesie gdzieś , gdzieś daleko...

EWA ANDRZEJEWSKA

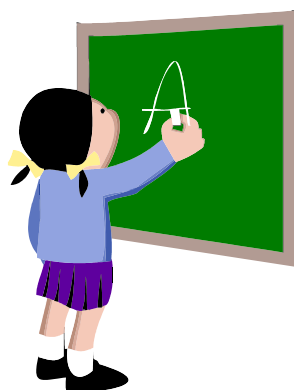
WIOSNA

Wiosna to miesiąc kwiatów kwitnących,
Prac ogródkowych, drzew rosnących...
Nikt nie chce wracać z łąki kwiecistej,
Na niebie nie widać,
Ni jednej chmurki przejrzystej .

EWA ANDRZEJEWSKA

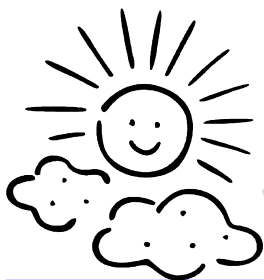


WYWIAD Z PANIĄ SOSNĄ



- ANIA, GOSIA - Dlaczego została Pani nauczycielką?
- PANI SOSNA - Zostałam nauczycielką, ponieważ wcześniej pracowałam w innym miejscu, ale nie podobała mi się ta praca. Za to lubiłam pracę z dziećmi.
- ANIA, GOSIA - Czego Pani uczy?
- PANI SOSNA - Uczę języka polskiego w starszych klasach i techniki w klasie szóstej.
- ANIA, GOSIA - Czy lubi Pani swoich uczniów?
- PANI SOSNA - Tak, lubię swoich uczniów.
- ANIA, GOSIA - Czy podoba się Pani praca w szkole?
- PANI SOSNA - Podoba mi się praca w szkole, ale bardziej lubię uczyć języka polskiego, niż techniki.
- ANIA, GOSIA - Jaka była Pani ulubiona książka w dzieciństwie?
- PANI SOSNA - Moją ulubioną książką były „Dzieci z Bullerbyn”.
- ANIA, GOSIA - Jak długo jest pani nauczycielką?
- PANI SOSNA - Jestem nią bardzo długo.

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY ZA WYWIAD



HUMORY, KAWAŁY

Z ZESZYTÓW SZKOLNYCH

W średniowieczu drogi były tak wąskie, że mogły się minąć najwyżej dwa samochody.

Jej córeczka Ania uśmiechnęła się pod wąsem

Kupił jej drogie rękawiczki za które zapłacił marne grosze

W Krakowie wybudowano ostatnio wiele nowych zabytków

Była to wyspa z dala położona od morza

Chopin - to najprawdopodobniej największy gracz na świecie.

Wiewiórka żywi się orzechami bardzo twardeymi, bo gdyby nie jadła, to by jej zarosła paszcza.

Stolicą Polski jest przeważnie Warszawa.

Kacper uśmiechnął się od ducha do ducha.

Krowa to ssak. Ma ona sześć stron: prawą, lewą, przód, tył, spód i wierzch. Za krową znajduje się ogon zakończony małym pomponikiem. Krowa posługuje się nim do odpędzania much od siebie i od mleka. Głowa krowy służy do rogów, no i jej pysk musi gdzieś znaleźć miejsce. Rogi służą do bodzenia, a pysk do miauczenia. Pod krową wisi mleko. które służy do dojenia. Krowa ma delikatny węch, czuje się ją z daleka. Pan krowa nazywa się byk. On nie jest ssakiem. Krowa nie je dużo, ponieważ wszystko, co zje, zjada dwukrotnie. Kiedy krowa jest głodna, robi muuu!
A kiedy nie mówi nic, oznacza to, że w środku ma pełno trawy aż po czubki rogów...



PYSZNOŚCI DO PRZYGOTOWANIA

BAKALIOWY KUS KUS BAKALIOWY KUS KUS

Składniki	Przepis
15 dag kus kus 2 łyżki masła roślinnego (w stanie płynnym) 12,5 dag daktyli bez pestek 5 dag orzechów włoskich 5 dag płatków migdałowych 1 pomarańcza 5 dag miodu płynnego łyżeczka cynamonu	Kus kus zrobić wg przepisu na opakowaniu i wymieszać z masłem. W garnuszku zagrzć miód z sokiem z pomarańczy i całość wlać do kus kusa, dokładnie wymieszać. Drobnopokrojone daktyle wymieszać z pokrojoną w kosteczkę skórką pomarańczową i dodać do kaszki wraz z cynamonem, migdałami oraz orzechami. Masę można uformować w prostokąt i kroić w kwadraty lub podawać w misce i nakładać łyżką. Przepis zainspirowany kuchnią arabską. 🤖 🤖

Kus kus - kaszka z preparowanej pszenicy, lekko słodkawa, nie wymagająca gotowania, dzięki czemu błyskawiczna w przygotowaniu.

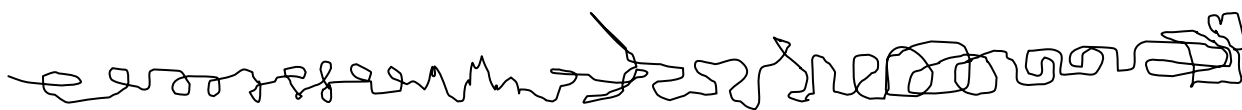
ŻYCZYMY SMACZNEGO!

OSTATKI

Ostatki, lud. *mięsopest* - trzy ostatnie dni karnawału. Następny dzień - Środa Popielcowa oznacza początek oczekiwania na Wielkanoc. Ostatni dzień karnawału (wtorek), w Wielkopolsce zwany jest Podkoziółkiem. Inna nazwa ostatniego dnia karnawału to również "śledzik".

Idą zapustnicy! Tak śpiewano i recytowano: "Wpuście nas do izby. Pięknie zaśpiewamy nie zrobimy ciżby. Idą przebierańcy – będą śpiewać, tańczyć. Hej zapusty, zapusty!"

Zapusty, dawne polskie określenie karnawału używane zwłaszcza na wsiach. Ostatni dzień karnawału łączył się ze zwyczajem chodzenia po zapięcie, podczas którego zapustnicy odgrywali krótkie scenki fabularne, otrzymując w zamian poczęstunek lub drobne datki.



BAL KARNAWAŁOWY - 2006





„O BAŁWANKU” SEBASTIAN JAGIEŁA - 1b

Pewnego dnia gdy padał śnieg poszedłem na dwór ulepić bałwana. Pierwszą kulę ulepiłem największą, drugą średnią a trzecią najmniejszą. Pomyślałem, że fajnie by było żeby bałwanek został moim przyjacielem. Wyciąłem z kolorowego papieru serce i przyczepiłem bałwankowi. Zrobiło się ciemno i poszedłem spać. Śniło mi się, że razem z bałwankiem spędziliśmy całe ferie zimowe. Jeździliśmy na sankach i rzucaliśmy się śnieżkami. Cały wolny czas upłynął nam miło i wesoło. Nadszedł dzień w którym musiałem wrócić do szkoły. Na dworze zaczęło świecić słońce. Mój przyjaciel pożegnał się ze mną i udał się do lodowej krainy. Obiecał mi, że za rok na pewno wróci.

WYLICZANKI



Palec pod budkę, bo za minutkę zamykam budkę. Budka zamknięta nie ma klienta, klient w Warszawie siedzi na ławie

Raz dwa Janek ma trzy cztery smaczne sery pięć sześć chciał je zjeść siedem osiem spotkał Zosie dziewięć dziesięć schował w kieszeń

Korona, korona, złoty krzyż Powiedz panno, gdzie ty spisz śpię na górze na figurze tam gdzie rosną złote róże Tu bór, tu las, Tu nie ma, tu włącz!

Ekite pekite cukite me. Abel fabel domina ra echo pecho, kostka gra

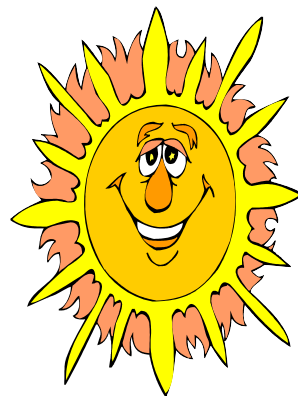
Entele, pentele, Sigi siał, Rapete, papete Knot!

Etę tinus. Sabaraka minus. Sabaraka like faka ele bela dong

Amse kadamse flore omade, omade omadeo deo riki tiki deo deo riki tiki fan tu sri!

Hej ha, ha, ha, nadeszła pora jako pora? por porowi nie jest porem! pora wsadź do rosołu! Pora teraz pomidora! Kto się śmieje? Ten pomidorem jest! Raz, dwa, trzy Rozśmiesz Ty!

En ten tino Sara raka tino Saka raka i tabaka en ten to Renibusa renibusa en ten to



CIEKAWE STRONY WWW

Na tych stronach znajdziesz:
bajki, krzyżówki, puzzle, kartki do wysłania dla kolegów, gry, zabawy itp..

www.dolinka.szkola.net

www.krasnoludki.pl

www.pasterz.pl

www.bajki.com

www.gumis.pl



KONKURS KOMPUTEROWY

SP nr 84 organizuje konkurs grafiki komputerowej pt.

"Ulubieni bohaterowie bajek, baśni i wierszyków"

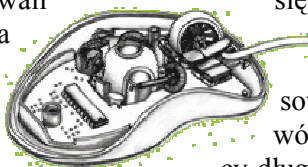
Rysunek można zrobić przy pomocy różnych programów. Nie można używać clipartów i skanować zdjęć. Pracę przynieść do p. Woźniak do sali nr 5, do 15 marca



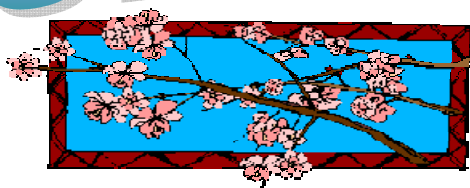
OPOWIASTKI Z INTERNETU

Jak myszka komputerowa zwojowała świat!

Czy potraficie obsługiwać komputer bez pomocy myszy? Na pewno wielu z Was nie wyobraża sobie bez niej pracy i zabawy! Jednak pomimo, że jest taka użyteczna i pomocna, jej początki istnienia wcale nie należały do łatwych. I nie wszyscy byli przekonani, że jest bezwzględnie potrzebna, większość nadal wołała klawiatury. Myszke komputerową wymyślił pewien konstruktor - Douglas C. Engelbart. Było to 30 lat temu, dokładnie w roku 1968. Wówczas komputerami posługiwali się tylko programiści, których praca polegała na wystukiwaniu na klawiaturach zawiłych kodów. Myszka nie była im pomocna i dlatego też jej pierwsza prezentacja nie wzbudziła zainteresowania wśród użytkowników komputerów. Urządzenie to było wówczas pudełkiem, od którego odstawał kabelek, przypominający długi i cienki ogonek myszy. Cóż jednak z tego, że była niezwykle wyjątkowym wynalazkiem? Nikt nie chciał jej mieć i dlatego, niestety, przez 16 lat leżała samotnie w szufladzie, zamiast służyć ludzkości w porozumiewaniu się z komputerem. Na szczęście w 1984 roku wyjątkową mysz odnalazł Steve Jobs - założyciel jednej z firm produkujących komputery i dołączył ją do swoich komputerów. Dziś myszka "siedzi" przy niemal każdym komputerze i jest słynna na cały świat!



ciekawostki



&



KILKA SŁÓW O MARZANNIE

W nocy z 20 na 21 marca słońce wchodzi w znak Barana. Zaczyna się astronomiczna wiosna, pora roku od zarania dziejów oczekiwana z niecierpliwością i witana z radością. Dzieci zaczęły wypatrywać pierwszego bociana - zwiastuna wiosny i pójść topić Marzannę. Śniegi stopnieją, trawa się zazieleni, a ptaki zaczęły radośnie ćwierkać. Dawniej wierzono, że czwarta niedziela postu poprzedzającego Wielkanoc jest dniem walki zimy z wiosną. W tym dniu topiono Marzannę - uosobienie zimy i śmierci. Marzanna jest zwana również Moreną, Marzaniokiem (na Śląsku), Śmiercichą, Śmierką, Śmierteczką, Śmiercią (w Wielkopolsce i na Podhalu). Powszechne było przekonanie, że jej unicestwienie spowoduje szybkie nadejście wiosny. Topiono ją pod koniec zimy lub tuż po pierwszych symptomach wiosny. Marzannę wynoszono ze wsi całą gromadą, po lub w trakcie zabawy. Niesiono ją ponad głowami albo wieziono na taczce. Kukłę wyobrażającą postać ludzką palono lub wrzucano w nurt rzeki, stawu, jeziora. Topiono ją po uprzednim rozebraniu z szat i wzniesieniu do nieba. Potem Marzannę oddawano wodzie, a właściwie jej władcom, od których zależało powodzenie pracy włożonej w uprawę ziemi. Jej resztki rozrzucono po polach, bo wierzono, że dzięki temu ziemia będzie obficie owocować. Ledwo Marzanna popłynęła z zimą do morza, a już wnoszono do wsi kolorowy, zielony gaik - maik. Była to gałąź sosny lub świerku, pięknie przystrojona wstążkami i ozdobami z papieru, czasami z lalką umieszczoną u szczytu. Gaik - symbol wiosny - wędrował od chaty do chaty z radosnym śpiewem.



- Jaś Sierpina z klasy IIIa zdobył:
 - I miejsce w szkolnym konkursie ortograficznym dla klas młodszych;
 - I miejsce w szkolnym konkursie matematycznym dla klas III;
 - III miejsce w powiatowym konkursie ortograficznym dla klas młodszych;
 - II miejsce w województwie i XIV miejsce w Polsce w konkursie matematycznym pt. Alfik
- W szkolnym konkursie matematycznym dla klas III - I miejsce zdobył również Kuba Wrąbel z kl. IIIb
- 24.02. 2006 odbył się bal karnawałowy dla klas młodszych a 21.03 będzie dzień wagarowicza oraz pierwszy dzień wiosny.
- Jeżeli chcesz zamieścić artykuł w gazetce, zgłoś się do p. Barbary Woźniak. Wszystkie artykuły zamieścimy w kolejnych nr „Smerfa”.



GAZETKĘ REDAGUJĄ: uczniowie klas młodszych

NAKLAD: 50 egz.

OPIEKUN: Barbara Woźniak

WYDAWCA: Państwo Murawscy, którym serdecznie
dziękujemy

